

## UZASADNIENIE

### ***Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna.***

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchybiający prawu karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

Co do zarzutów związanych z wysokością orzeczonej kary pozbawienia wolności, to są one bezzasadne. Orzeczonej wobec oskarżonego kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie jest rażąco niewspółmierna ( surowa), a wręcz jawi się jako łagodna, jeżeli weźmie się pod uwagę okoliczności obciążające oskarżonego, takie, jak:

- posiadanie tzw „twardych” narkotyków ( amfetaminy );
- znaczną ilość posiadanych narkotyków ( pozwalającą na odurzenie 517 osób);
- wielokrotną uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
- odpowiadanie przez oskarżonego w warunkach recydywy podstawowej.

Skoro zarzucone oskarżonemu przestępstwo zagrożone jest karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, oraz skoro odpowiadał on w warunkach recydywy, to wymiar kary pozbawienia wolności możliwy do orzeczenia wobec oskarżonego wynosił od 1 roku do aż 15 lat pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy orzeczonej kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako sankcja w dolnych granicach normy.

Twierdzenia oskarżonego, że posiadał tak znaczną ilość narkotyków na własny użytek ( nie dość, że wzbudzające powątpiewanie z uwagi na ich ilość i przechowywanie w wielu odważonych i poukrywanych na terenie posesji poręczach) nie mogą prowadzić do łagodzenia kary nawet gdyby polegały na prawdzie, albowiem przypisane oskarżonemu przestępstwo penalizuje posiadanie takich środków niezależnie od tego, w jakim celu sprawca je posiada.

Nie są również zasadne zarzuty związane z zasądzeniem od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wszystkich wydatków postępowania. Oskarżony ma dobrą sytuację finansową ( zarabiał po 5000 zł. miesięcznie, na tzw” „chorobowym” po 3500 zł. miesięcznie). Na rozprawie apelacyjnej obrońca podnosił, że oskarżony ma ustabilizowany tryb życia m. in. dlatego, że pracuje i zarabia – skoro tak, to Sąd Okręgowy nie znajduje żadnych podstaw aby zwalniać go od ponoszenia kosztów sądowych. Natomiast wysokość wydatków postępowania była związana z kosztami badań chemicznych substancji zabezpieczonych w trakcie przeszukiwania posesji oskarżonego ( jak się okazało była to amfetamina). Obrońca na rozprawie zarzucał, że koszt badania tej substancji był zawyżony – nie jest to prawdą, albowiem wykonano 29 takich badań, gdyż oskarżony poporcjował amfetaminę na 29 odrębnych zawiniątek z folii aluminiowej przechowywanych w różnych miejscach. Każdą z tych paczek należało przebadać oddzielnie, co wygenerowało koszty. Jednak to zachowanie oskarżonego spowodowało te wydatki postępowania, więc nie ma powodu, aby zamiast niego obciążać nimi podatników.

Dlatego ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów pełna, logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, a rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest sprawiedliwe, nie uchybiające prawu materialnemu, zaś sam wyrok zapadł bez obrazu prawa procesowego.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 300 złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Oskarżony ma stały dochód, Sąd

Okręgowy nie znajduje podstaw, dla których miałby w jego przypadku odstępować od zasady ponoszenia wydatków postępowania przez skazanego.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.